OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron druku.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XIX. SOSNOWIEC, NIEDZIELA 16 GRUDNIA 1928 R. Nr. 345.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50, Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.553. Cena egzemplarza 20 groszy.

Starcie między Zaleskim a Stresemannem

na tle oburzającej akcji „Volksbundu" śląskiego.

Lugano, 15-12. Prace grudniowej sesji Rady Ligi Narodów **zbliżają się ku końcowi.**

Dziś przed godz. 11 Rada zebrała się na posiedzenie, na którego porządku dziennym znajdował się **cały szereg spraw związanych z ochroną mniejszości na Górnym Śląsku.**

Sprawozdawca Addaci zreferował szereg petycyj Volksbundu w sprawie szkolnictwa mniejszościowego na Śląsku. (PAT.)

Pięścią w stół.

Lugano, 15-12. W toku obrad nad sprawą mniejszości na Górnym Śląsku, wprowadzoną na posiedzenie Rady Ligi Narodów, **doszło do poważnego starcia między polskim ministrem spraw zagranicznych p. Zaleskim a ministrem Stresemannem.**

Minister Zaleski zastrzegł się **przeciwko działalności niemieckiego Volksbundu, przyczem określił jego działalność na rzecz mniejszości jako narażenie pokoju na niebezpieczeństwo.**

Stresemann uderzył pięścią w stół, wołając jednocześnie „niesłychane". Zkolei Stresemann oświadczył, że **gdyby sprawa ochrony mniejszości nie była nadal cenioną przez Ligę Narodów, wówczas niektóre mocarstwa, które ochronę mniejszości uważają za ważną czynną pozycję Ligi Narodów, musiałby postawić sobie pytanie, czy byłoby rzeczą korzystną pozostawanie w dalszym ciągu członkami Ligi Narodów.**

Oświadczenie to złożone zostało zdenerwowanym głosem. (PAT.)

Rezultat sporu.

Lugano, 15-12. Sprawa między ministrem Stresemannem a ministrem Zaleskim na tle mniejszościowych spraw na Górnym Śląsku zakończyła się oznajmieniem ze strony niemieckiego ministra Rzeszy, że wysunie wniosek, aby na porządku dziennym następnej sesji Rady postawiono sprawę procedury, dotyczącej załatwiania skarg mniejszości.

Również delegat Kanady zapowiedział postawienie analogicznego wniosku, przyczem przypomniał **wielką debatę, przeprowadzoną w sprawie mniejszości na ostatniem Zgromadzeniu Ligi Narodów.**

Przewodniczący Rady min. Briand złożył na koniec krótkie oświadczenie, stwierdzające, iż **Rada Ligi Narodów będzie zawsze broniła uświęconej sprawy mniejszości.**

Szczegółowe i sumienne zbadanie licznych petycyj, które omawiano na dzisiejszem posiedzeniu, są nowym tego dowodem.

Możeby jednak można zastanowić się nad sprawą, **czy procedura rozważania petycyj mniejszości nie mogłaby być jeszcze przyspieszoną lub wogóle ulepszoną.** (PAT.)

Wszystkim, którzy okazali tyle serca w nieszczęściu i oddali ostatnią posługę ukochanemu naszemu Ojcu i Dziadkowi ś. p.

Kazimierzowi Widerakiewiczowi

a w szczególności księdzu proboszczowi Opalskiemu J. W. P., Lucynie i Józefowi Poleskim za współczucie, życzliwość i poniesione trudy, następnie W. P. Janowi Zawadzkiemu, dyr. Konstantemu i Andrzejowi Tymienieckim, Bogdaszewskiemu, Brzozowskiemu sędziemu Kuchcie, zawiadowcy Majewskiemu, naczelnikowi Lindnerowi, inż. Kowarskim i Giedwoynowi, nauczycielstwu, urzędnikom kolejowym, policji państw., administracji maj. Rokitno Szlacheckie i tak licznie zgromadzonym mieszkańcom Łaz i włościanom wsi Rokitno składają serdeczne „Bóg zapłać"

Córka, zięć i wnuk.

Stan zdrowia Prezydenta Rzeczypospolitej

jest po operacji zupełnie zadawalający.

Kraków, 15.12 (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, stan zdrowia Prezydenta Rzeczypospolitej po przebytej operacji, **jest zupełnie zadawalający:**

Narkozę, podczas której odbywała się operacja, przeszedł P. Prezydent bardzo **dobrze.**

W dniu wczorajszym **ciepłota i puls były zupełnie prawidłowe** i P. Prezydent przyjął normalny posiłek.

Według ordynacji prof. dr. Pisarskiego, który otacza Dostojnego Pacjenta troskliwą opieką, **P. Prezydent pozostanie jeszcze kilka dni w łóżku** w Lecznicy Związkowej, gdzie odbyła się operacja.

We czwartek 13 bm. odjechała z Krakowa córka Prezydenta do Tarnowa, a syn Michał radca ministerjalny wrócił do Warszawy.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przyjechała z lecznicy na Wawel P. Prezydentowa Mościcka i przyjęła delegację Związku Legjonistów, która prosiła ją o **wzięcie udziału w niedzielnej uroczystości poświęcenia sztandaru legjonowego.**

Prezydent Rzeczypospolitej z powodu choroby udziału w uroczystościach **nie weźmie.**

3 punkty porządku dziennego

wtorkowego posiedzenia Sejmu.

Warszawa, 15.12. Na porządku dziennym 37-go posiedzenia Sejmu, które odbędzie się **dnia 18 grudnia o godz. 16-ej** we wtorek, znajdują się następujące sprawy:

1) **trzecie czytanie projektu ustawy o umowach sprzedaży lub przyrzeczenia sprzedaży nieruchomości ziemskich na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.**

Sprawozdawcą jest poseł Podowski.

2) **trzecie czytanie projektu ustawy w przedmiocie uzupełnienia ustawy z dnia 21 lipca 1924 r. dotyczącej ochrony drobnych dzierżawców rolnych.**

Sprawozdawcą jest poseł Brodacki.

3) **trzecie czytanie projektu ustawy w sprawie odroczenia dnia wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 6 lutego 1928 r., obejmującego sprawę o ustroju sądów powszechnych.**

Sprawozdawcą jest poseł Liebermann.

Groźny dywersant

W RĘKACH POLICJI.

Wilno, 15-12. Z Nieświeża donoszą: w Haniewiczach, powiatu Nieświeskiego policja ujęła **dawno poszukiwanego groźnego dywersanta i bandytę,** niejakiego **Tomucia.**

Tomuć skazany na 15 lat więzienia i w czasie eskortowania **zdołał zbiec i ukrywał się przez szereg miesięcy na terenie pow. Nieświeskiego.** (AW.)

Przesilenie rządowe

W JUGOSŁAWJI.

Białogród, 15.12. Dzienniki poranne stwierdzają, iż rząd jugosłowiański z powodu stanowiska grupy Dawidowicza **znajduje się od wczoraj w stanie jawnego przesilenia** (Pat).

Nastroje wojenne

W BOLIWJI.

Nowy Jork, 15-12. Z La Paz donoszą, że rząd boliwijski **powołał pod broń dwa roczniki rezerwy.**

W stolicy państwa **zgłosiło się 15 tysięcy ochotników,** z których jednak **przyjęto tylko 5 tys.**

Na terenie państwa obowiązuje **ostra cenzura wojenna.**

Nastrój **wojenny nie słabnie.**

Poselstwo boliwijańskie zaprzecza tej wiadomości, twierdząc, iż rząd **przedsięwziął jedynie środki ostrożności, mające zabezpieczyć kraj od niespodzianek ze strony Paragwaju.** (AW.)

Dodatek mieszkaniowy

DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTW.

Warszawa, 15.12 (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, obecnie opracowywany jest w łonie Rządu projekt **o upoważnieniu ministra skarbu do wypłacania dodatku mieszkaniowego dla urzędników, w wysokości odpowiadającej faktycznemu wzrostowi komornego.**

Dodatek ten byłby wypłacany **od 1-go stycznia r. p.**

Wizyta Hoovera

W BUENOS AIRES.

Buenos Aires, 15-12. Członkowie senatu i izby niższej **wydali śniadanie na cześć prezydenta Hoovera.**

Następnie prezydent republiki argentyńskiej dr. Irigoyen **podejmował prezydenta Hoovera w swych apartamentach.**

Hoover przyjął zkolei przedstawicieli **kolonji obywateli Stanów Zjednoczonych** przebywających w Buenos Aires. (AW.)

Buenos Aires, 15-12. Przybycie Hoovera stało się powodem **szeregu wystąpień i demonstracyj, skierowanych przeciwko Stanom Zjednoczonym,** przyczem niektóre z nich **miały krwawy przebieg.**

Na jednym z placów zgromadziła się większa ilość demonstrantów ze sztandarami oraz trasparentami, na których widniały prowokacyjne **napisy w stosunku do Hoovera.**

Policja konna szarżowała na tłum demonstrantów, przyczem **wiele osób odniosło rany.**

Czterech przywódców demonstracji **aresztowano.** (AW.)

PRZEGLĄD PRASY

Wypadki kolejowe.

Dość liczne w ostatnich tygodniach wypadki kolejowe zaniepokoiły opinję publiczną. Fala tych wypadków nie ominęła Zagłębia, donosiliśmy bowiem wczoraj o katastrofie kolejowej w Kazimierzu, która — na szczęście — nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. W związku z takim stanem rzeczy „A B C“ zamieszcza następujące uwagi:

Wypadki kolejowe stały się w ostatnich czasach, niestety, tak częste, że p. minister sprawiedliwości w specjalnym okólniku z dnia 30 października rb. (za nr. 1428-NP.-28) widział się zmuszonym do udzielenia władzom sądowo - śledczym wskazówek co do postępowania w „wypadkach katastrof kolejowych“.

Słowo „katastrofa“ w wypadkach, o jakich wogóle mówić można na podstawie zaszłych w ostatnich kilkunastu tygodniach, faktów, jest na szczęście zbyt mocne. Pod tym względem kolejnictwo polskie i nadal prezentuje się dodatnio w porównaniu z innemi państwami, gdzie wypadki kolejowe zdarzają się naogół rzadko, ale zazwyczaj wypadki te są prawdziwemi katastrofami, pociągającemi znaczną ilość ofiar w ludziach.

U nas podróżni nie padają ofiarami wypadków kolejowych. W ciągu dziesięciu lat istnienia kolejnictwa polskiego bodaj nie notowano ani jednego wypadku znaczniejszej katastrofy kolejowej. Pod tym względem zarówno nasze władze, jak i służba kolejowa, zasłużyły sobie na najwyższe uznanie.

Ale doniedawna i mniejszej wagi wypadki kolejowe należały do objawów bardzo rzadkich — i był to jeszcze jeden tytuł do wysokiego stanowiska, jakie kolejnictwo zajęło w całokształcie naszego życia państwowego. A dopiero od kilkunastu tygodni takie wypadki kolejowe stały się zjawiskiem tak częstem, narażającem pracowników kolejowych na niebezpieczeństwo życia, a tabor kolejowy na niebezpieczeństwo zniszczenia, że opinja publiczna ma prawo i obowiązek zwrócić na to zjawisko szczególną uwagę.

Jeżeli w kolejnictwie polskiem coś się popsuło, to miarodajne władze z p. ministrem komunkacji na czele winne corychlej zbadać przyczyny obecnego stanu rzeczy i wydać wszelkie niezbędne zarządzenia, któreby przywrócić zdołały kolejnictwo polskie do stanu, poprzedzającego obecny od kilkunastu tygodni datujący się okres wypadków kolejowych

Antysemityzm w Sowietach.

Antysemityzm w bolszewickiej Rosji rozwija się niezmiernie szybko i przybiera formy coraz to bardziej brutalne. Parę przykładów z tej dziedziny życia w „raju komunistycznym“ zamieszcza „Robotnik“. Powtarzamy je, bowiem znaczna ilość macherów komunistycznych w Polsce rekrutuje się z żywiołu żydowskiego. Może te z życia wzięte fakty odstręczą niektórych z nich od „światoburczych“ zapędów. A zatem „Robotnik“ donosi za urzędowym organem sowieckim „Izwiestja“:

Najgłośniejszym faktem w ostatnich dniach był wypadek z żydówką-robotnicą Barszaj w szklanej fabryce „Oktiabr“ koło Bobrujska (dawnej gub. Mińskiej). Ten wypadek wywołał wielkie poruszenie w prasie i w partji komunistycznej.

Pokazuje się, iż żydówkę-robotnicę majstrowie i robotnicy dręczyli w okrutny sposób od długiego czasu. Bito ją; podstawiano nogę, a biedna robotnica padała na podłogę z dzbanem roztopionej masy szklanej; zadzierano jej „dla śmiechu“ spódnice; rozkładano na ławie, zdzierano bieliznę itp.

Co jeszcze bardziej jest charakterystyczne, to fakt, że próba — jak pisze „Robotnik“ — ze strony władz sowieckich, aby przeciwdziałać złu, spełzła na niczem.

A oto kilka dalszych przykładów:

W mieście Orsza prezes związku robotników miejskich Bukacewicz spotkał podczas przejażdżki łódką inną łódkę z trzema robotnikami żydami i zaczął do nich wołać:

— Wy tam, żydy, z drogi! Murzyni nieszczęśni!

W Witebsku na fabryce „Noroki“ pewien „komsomolec“ krzyknął prezesowi klubu robotniczego:

— żydowska mordo, komenderować tu będziesz?

W szkole Czertkawskiego okręgu uczeń na pytanie, z kim walczy kooperacja, odpowiada:

— Z żydem!

Tak wygląda jedna z najmniej znanych stron życia sowieckiego. Przykryta ona była dotychczas licznym udziałem żydów na najwyższych władzach komunistycznych, a teraz ujawnia się coraz groźniej. A może właśnie owa hegemonja pierwiastka żydowskiego w komuniźmie mści się obecnie w tak straszliwy sposób?... Widocznie lud rosyjski pamięta sprawców nieszczęść, jakie na niego spadły.

Przygotowania do lotu polskiego przez Atlantyk

na samolocie-amfibji o sile 1200 HP.

Z Warszawy donoszą: W wielkiej fabryce samolotów „Caproni“ pod Medjolanem odbywają się gorączkowe przygotowania wielkiego samolotu „Polonia“ do lotu przez Atlantyk.

Lot ten mają odbyć dwaj lotnicy polscy kpt. Adam Kowalczyk i pilot Włodzimierz Klisz.

Kpt. Kowalczyk odbywa w tej chwili wojskowy kurs nawigacyjny.

Aparat „Polonia“ będzie gotów w pierwszej połowie stycznia i zostanie przetransportowany do Irlandji na lotnisko Baldonell, które jest położone najbliżej oceanu i stanowi dogodny punkt na trasie północnej do Ameryki.

Z tego samego lotniska wylecieli lotnicy na aparacie „Bremen“, który jedyny we wszystkich próbach lotów z Europy dotarł do Ameryki.

Aparat „Polonia“ jest wielkim napowietrznym statkiem transatlantyckim, zaopatrzonym w 4 motory o sile 1200 koni.

Aparat mjr. Kubali i Idzikowskiego zaopatrzony był w motor o sile 450 koni) i we wszystkie najnowsze urządzenia nawigacyjne i techniczne.

Kwestja ilości pasażerów nie została jeszcze definitywnie rozstrzygnięta.

Dwóch pilotów i pasażer mogą ważyć około 250 kg.

Osoba pasażera jest narazie nieznana. W najbliższym czasie będzie kwestja ta rozstrzygnięta, ponieważ istnieje też zapatrywanie, aby kosztem pasażera zabrać większy zapas benzyny.

Maksymalna szybkość „Polonii“ wynosi 220 km. na godzinę.

W pierwszych godzinach lotu szybkość samolotu ze względu na większe zapasy benzyny będzie mniejsza i wyniesie około 100 klm. na godz.

Aparat utrzymać się może w powietrzu 58 godzin.

Według obliczeń, na przelot do Ameryki potrzeba na tym aparacie 33 do 40 godzin.

W najbliższym czasie do fabryki „Caproni“ przybędzie z Ameryki specjalnie delegowana komisja inżynierów Polaków i Amerykanów celem skontrolowania w imieniu komitetu organizującego i finansującego lot stanu aparatu i jego ostatecznego wykonania.

Po przybyciu aparatu na lotnisko Baldonell i dokonaniu na nim prób, termin odlotu będzie wyznaczony z chwilą, gdy warunki atmosferyczne sprzyjać będą przelotowi.

Trasa lotu prowadzi od Baldonell do Halifax rutą północną szlaków linij okrętowych.

Lotnicy będą się starali o pobicie rekordu długości lotu i lecieć będą nad lądem amerykańskim aż do wyczerpania zapasów benzyny.

Dlatego nie wiadomo, w którem większem mieście amerykańskiem odbędzie się lądowanie „Polonii“.

Dodać jeszcze należy, że „Polonja“ jest samolotem typu „amfibja“ t. zn., że w razie potrzeby aparat może dłuższy czas utrzymać się na morzu.

Koszt budowy samolotu został całkowicie pokryty przez komitet polonii amerykańskiej, na czele którego stoi radny m. Chicago, p. Adamkiewicz.

Rządy Włoch i Irlandji okazują organizatorom lotu wiele życzliwości i pomocy, starając się ułatwić dojście do skutku wielkiego dzieła lotników polskich.

Jeżeli wybuchnie wojna z Litwą

odpowiedzialność nie na Polskę spadnie.

Paryż, 15-12. Na łamach „Matin'a“ ukazała się korespondencja Sauerveina z Genewy, omawiająca decyzję powziętą przez Radę Ligi Narodów w sprawie zatargu polsko-litewskiego.

Sauervein wyraża obawę, że członkowie Rady Ligi łudzą się, przypuszczając, że skłonią Waldemarasa do dopuszczenia pod jakimkolwiek pozorem do interwencji Ligi, która pozwoli im w przyszłości zmusić go do postępowania w tym samym kierunku, co dałoby Radzie możliwość załatwienia stopniowego całego zatargu.

Waldemaras — pisze Sauervein — nie jest wcale człowiekiem niezrównoważonym.

Jest to przebiegły polityk, który wie doskonale, że Litwa może zachować swój charakter narodowy jedynie pod warunkiem stałej opozycji w stosunku do Polski.

Z chwilą, gdy Litwa nie będzie miała żadnej rewindykacji i gdy jej stosunki handlowe z Polską zejdą na drogę normalną, nastąpi z natury zlanie się dwóch sąsiadujących krajów, jak to już miało miejsce w przeszłości.

Waldemaras wie także doskonale, że niemożliwe jest podjęcie przeciw niemu jakichkolwiek środków represyjnych.

Handel Litwy jest znikomy.

Wobec tego zastosowanie do niej blokady nie odniosłoby skutku.

Sposób zmuszenia Waldemarasa do poddania się polegałby — pisze Sauervein — na poleceniu dokonania tego Polsce, na co Rada Ligi oczywiście się nie zdobędzie.

Tłomaczy to taktykę Waldemarasa.

Jeżeli miejscowe tarcia wywołają kiedyś zatarg zbrojny, z którego skorzysta jeden z sąsiadów, Liga Narodów będzie musiała przyznać, że Rząd polski wystarczająco uprzedzał ją o niebezpieczeństwie, wykazując przytem posunięcia do ostateczności cierpliwość. (PAT.)

Zbłąkani w górach huculi

omal nie zginęli pod zaspą śnieżną

Kuty, 15-12. Kilka dni temu w czasie burzy śnieżnej wracali z wysoko położonej Połoniny huculi ze stadem owiec.

Zawieja śnieżna była tak gęsta, że stracili kierunek i zmuszeni byli zatrzymać się w drodze.

Śnieg zasypywał powoli zbłąkanych, a śnieżyca ani na chwilę nie ustawała.

Do rana byli już zupełnie przysypani i skostniali od zimna.

Gdyby nie pomoc jaka nadeszła z pobliskiej wsi od oczekujących napróżno krewnych, huculi ponieśliby śmierć.

Odgrzebanych przeniesiono na noszach do domów, gdzie powoli przychodzą do zdrowia. (AW.)

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 15.12.

AKCJE: Bank Dyskontowy 134.50, B. Polski 177.00 — 177.50, Bank Zw. Spółek Zarobk. 82.00 — 82.50 Leszczyński 18.50 Spiess 215.00, Siła i światło II em. 115.00 —111.00, Chodorów 230.00, Czersk 4.00 Węgiel 98.50, Cegielski 40.25 — 41.00, Modrzejów 32.50, Ostrowieckie ser. B. 95.50 Rudzki 43.50, Starachowice 36.00 — 36.75 Ursus 5.25, Haberbusch 240.00.

Tendencja niejednolita.

WALUTY I DEWIZY: Dolar 8.88 i jedna czwarta, Nowy Jork 8.90, Londyn 43.26 i pół, Paryż 34.85, Wiedeń 125.55, Praga 26.42 i jedna czwarta, Włochy 46.70, Belgja 123.98, Szwajcarja 171.79, Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Dolarowa 5 proc. 105.00 — 104.50, Poż Inwest. 4 proc. 109.00 — 108.50

Tendencja utrzymana.

Kiedy Niemcy „uświęcą" granice Polski?

Znamienne i pouczające przypomnienie p. Brianda.

Tym razem rzecz się dzieje w Lugano. Czy na przeniesienie obrad Ligi Narodów z Genewy wpłynęły względy atmosferyczne, które należało wziąć pod uwagę wobec stanu rękonwalescencji panów Chamberlain'a i Stresemanna, czy też względy polityczne, związane z przybyciem zastępcy Mussolini'ego do spraw zagranicznych p. Grandi'ego, któremu mogło sprawić przyjemność odwiedzenie właśnie włoskiej Szwajcarji — trudno dociec.

Ale mniejsza z tem. Czy Genewa, czy Lugano — wszystko jedno, byleby nie spadł na nas jakiś nowy owoc z drzewa lokarneńskiego w postaci dajmy na to, ustalenia, że przedwczesne opróżnienie Nadrenji jest tylko zagadnieniem zastawu, mającego zabezpieczyć płacenie przez Niemcy odszkodowania z tytułu wojny i działań wojennych.

Jest to właśnie teza, którą usilnie forsują Niemcy, wołając, że sprawa przedterminowej ewakuacji Nadrenji przez wojska sojusznicze ma charakter wyłącznie prawno - finansowy, co znaczy, że z chwilą, gdy zainteresowane strony „dogadają" się co do zapłaty odszkodowań, to odpadną wszelkie względy, któreby przemawiały za dalszą okupacją Nadrenji.

W ten sposób Niemcy, wbrew oczywistej myśli Traktatu Wersalskiego, usiłują prowadzić politykę, która zmierza do tego, aby uznać, że sprawa Nadrenji pozbawiona jest wszelkiego charakteru politycznego i nie ma żadnego związku z zagadnieniem bezpieczeństwa.

Jest to teza trudna do przyjęcia dla wszystkich państw, którym zależy na szczególnem zabezpieczeniu swego terytorjum od strony Niemiec, w pierwszym więc rzędzie dla Francji i Polski.

We Francji pewne czynniki polityczne doskonale to rozumieją, inne zaś, niestety, niemniej wpływowe — niestety, nie! Co do linji polityki rządowej w tym względzie, to odnosi się wrażenie, że jest ona balansująca między temi dwiema koncepcjami. Wynikałoby to z ostatniej przed wyjazdem do Lugano mowy francuskiego ministra spraw zagranicznych Briand'a, na posiedzeniu Izby Deputowanych, w związku z debatą nad budżetem jego ministerstwa. Jedno jest atoli pewne: rząd francuski, któremu przewodzi Poincare, tak łatwo i tanim kosztem Nadrenji z rąk nie wypuści.

Jeszcze raz powtarzamy: byleby w Lugano nie spadł nam na głowy żaden owoc z drzewa lokarneńskiego. Bo właściwości tego drzewa są już aż nadto gruntownie i wszechstronnie zbadane. Przypomniał właśnie w swej ostatniej mowie, jakie to warunki stawiał p. Stresemann w Locarno. Niemcy przez jego usta oświadczyły, jak to ustala p. Briand:

„Zgadzam się na uznanie Traktatu Wersalskiego i uświęcenie granic zachodnich. Zgadzam się na podpisanie paktu w granicach traktatów pokojowych. Żądam miejsc w Lidze Nrodów, na zasadach równości. Żądam stałego miejsca w Radzie Ligi. Żądam, aby w razie przyznania mandatu kolonjalnego, Niemcy były traktowane, jak inne mocarstwa".

Nie wszystko Niemcy osiągnęły, ale udało im się uznać Traktat Wersalski z uświęceniem jedynie swych granic zachodnich (z Francją), wyraźnie pozostawiając otworem kwestję swych granic wschodnich (z Polską).

Kiedyż Niemcy zgodzą się na „uświęcenie" naszych granic zachodnich?...

Narazie wolą one mówić o przedwczesnem opróżnieniu Nadrenji. A trzeba, aby im się zachciało mówić i na temat tego „uświęcenia"!...

Przygotowania do reformy ustroju sądownictwa

budzą poważne zainteresowanie.

W kołach sądowych zrozumiałe zainteresowanie budzą toczące się obecnie w Sejmie rozprawy, będące w związku z zamierzonem odroczeniem na rok wyznaczonej przez nowe prawo na dzień 1 stycznia 1929 r. reformy ustroju sądownictwa. Jeżeli chodzi o stan prac przygotowawczych do wprowadzenia w życie zasadniczej reformy, to, jak nas informują, sądy pokoju otrzymały już wydrukowane blankiety wezwań, protokułów i t. p. z nową terminologją „sąd grodzki". W dziedzinie przygotowań zasadniczych zanotować należy, iż rozporządzenie wykonawcze do ustawy „o ustroju sądów powszechnych" dotychczas nie ukazało się. Ze względu na brak wymienionego rozporządzenia, oraz ze względu na brak instrukcji ministerjalnej, sytuacja w sądach wytworzyła się taka, iż np. sądy pokoju w Warszawie nie wyznaczają zupełnie spraw poza datę 1 stycznia, wobec niepewności, czy sąd pokoju będzie dalej funkcjonował, czy też powstanie jeden sąd grodzki.

Liczne wątpliwości w kołach sądowych wywołuje również sytuacja egzaminowanych aplikantów sądowych, pełniących funkcje sędziowskie, gdyż nowa ustawa odbiera wymienionym aplikantom prawo wyrokowania, nadając im tytuł asesorów sądowych. Gdyby nowe prawo miało istotnie wejść w życie z dniem 1 stycznia r. p., zawakowałoby wówczas mnóstwo stanowisk sędziowskich, zajmowanych dziś przez wyżej wymienionych egzaminowanych aplikantów.

Zwycięską walkę z pojedynkomanją

przeprowadziło społeczeństwo angielskie.

Pouczająca jest walka z pojedynkomanją w Anglji. Na dobre rozpoczęła się ona dopiero w 19 wieku, bo aczkolwiek w Anglji istniały surowe przepisy przeciwko pojedynkom i w poprzednich wiekach, najczęściej sądy angielskie uniewinniały pojedynkujących się, a w razie ostatecznym skazanych przez sąd ułaskawiał król.

Podczas obrad angielskich Izb w roku 1844 poseł Turner wyliczył, iż w czasie panowania Jerzego (1760 — 1820) odbyły się 172 pojedynki, w których zginęło 91 osób. Jedynie dwie osoby skazane były na karę śmierci za zabójstwo w pojedynku.

W dniu 1 lipca 1843 roku odbył się pojedynek między płk. Fawcett i jego szwagrem por. Monro. Płk. Fawcett został zabity. Wypadek ten poruszył do głębi opinję publiczną w Anglji, tembardziej, że wdowie po pułkowniku, ministerstwo wojny odmówiło wypłacenia pensji wdowiej na zasadzie, iż wdowy po samobójcach i poległych w pojedynku nie posiadają prawa do pensji.

Pod wpływem tego wypadku powstało w Anglji stowarzyszenie mające na celu zwalczanie pojedynków. Już w 1844 r. liczyło ono 349 członków, w tem 13-tu admirałów, 67 generałów, 16 posłów do parlamentu i 1 ministra. Każdy członek Towarzystwa zobowiązywał się do poddania swojej sprawy honorowej sędziom arbitrom, mianowanym co roku przez stowarzyszenie. Sekundanci przedstawiali sprawę, a arbitrzy redegowali formułę satysfakcji w wypadkach, gdy takowa miała miejsce czy to z jednej czy z obu stron.

Równocześnie wprowadzono w przepisach wojskowych nowe artykuły, mające na celu usunięcie pojedynku z zwyczajów armji angielskiej. Pierwszy z tych artykułów głosił:

„Każdy oficer, który przyjmie wyzwanie na pojedynek z drugim oficerem albo który, wiedząc o zamierzonym pojedynku, nie przedsiębierze starań, aby mu zapobiec, albo który będzie czynił zarzuty innemu oficerowi za nieprzyjęcie lub niewysłanie wyzwania, lub który odrzuci, lub doradzać będzie odrzucenie honorowego załagodzenia zatargu, będzie mógł być, o ile mu to dowiedzionem zostanie przed sądem wojskowym, zdegradowanym, lub skazanym na inną karę, którą ten sąd wyznaczy".

Również królowa Wiktorja poleciła ogłosić:

„Niniejszem pochwalamy postępowanie tych, którzy, mając nieszczęście obrazić, zelżyć, lub znieważyć kogoś, szczerze usprawiedliwiają się, przepraszają lub proponują zadośćuczynienie krzywdy, a także postępowanie tych, którzy, mając nieszczęście doznać obrazy, obelgi, lub zniewagi, przyjmują serdecznie szczere usprawiedliwienie się, przeproszeniem, lub proponowane zodośćuczynienie. W razie odmowy dania lub przyjęcia tego usprawiedliwienia się, przeprosin lub innego zadośćuczynienia, życzymy sobie, aby wypadek taki podlegał właściwemu dowódcy: następnie uznajemy całkowicie wolnego od zarzutu hańby lub ujemnej oceny każdego oficera oraz szeregowca, który będąc w możności dania lub przyjęcia zadośćuczynienia, odrzuci przyjęcie wezwania na pajedynek".

Pod wpływem tej inicjatywy, pochodzącej z jednej strony ze społeczeństwa angielskiego a z drugiej ze strony rządu, zdołano w Anglji przełamać wiekową manję pojedynkową. To też ostatni pojedynek w Anglji miał miejsce 20 maja 1845 r. Od tej pory nikt w Anglji nie pojedynkował się.

Jak z tego widzimy wola społeczeństwa i rządu może przełamać manję pojedynkową i raz na zawsze wyrugować ze społeczeństwa zwyczaj pojedynkowania się. Weźmy przykład z protestanckiej Anglji i usuńmy manję pojedynków z katolickiej Polski.

Co czyta sowiecki robotnik.

Najmniej autorów komunistycznych.

Dużo się pisze w prasie sowieckiej o podniesieniu kulturalnego poziomu sowieckiego robotnika za rządów bolszewickich i jego oddaniu ideom komunizmu. Mają świadczyć o tem zaprowadzone po fabrykach liczne t. zw. szkoły „poligramoty", dokształcające kursy, organizacje „liknepu" i t. d. Szczególną uwagę zwraca się na dobór odpowiednich książek w fabrycznych bibljotekach i propagandę literatury komunistycznej.

Cóż czyta sowiecki robotnik? — Odpowiedź na to pytanie dają moskiewskie „Izwiestja" z dn. 19 października r. b. Przeprowadzone badanie szeregu fabrycznych bibljotek przyniosło niespodziewane dla pisma sowieckiego dane.

Przedewszystkiem okazało się, że dwie trzecie piśmiennych robotników zupełnie nie czyta książek, a wśród czytających partyjni robotnicy stanowią znikomy procent. Co do rodzaju zapotrzebowanych książek, to na pierwszem miejscu stoi beletrystyka, podczas gdy literatura polityczna prawie że nie znajduje czytelników.

Robotnik sowiecki zupełnie się nie interesuje problematami, wysuwanei przez pisarzy komunistycznych, natomiast zdradza tęsknotę do życia przedrewolucyjnego.

Jak zaznaczają „Izwiestja" — największem powodzeniem cieszą się starzy klasycy literatury rosyjskiej, jak Tołstoj, Dostojewski, Puszkin, Gonczarów, z zagranicznych — Jack London, Sincler; młodzież swoją drogą zachwyca się Julles Vernem i Mayne — Reidem. Nikt z komunistycznych pisarzy, zaznaczają „Izwiestja", nie ma powodzenia wśród robotników, nawet popularny Jesienin, nawet „wesoły" Zoszczenko.

Oprócz nieciekawej treści, odtrąca robotnika od komunistycznej książki i sposób pisania, szczególnie zaś wymyślanie różnych słownych nowotworów, niezgrabnych, nieestetycznych, niby wyrąbanych siekierą, jak powiedział jeden z robotników — czytelników.

Na ruinach Mstowa.

Wśród wszelakich lokalnych aktualności kończącego się roku minęła bez **najmniejszego echa**, zupełnie zapomniana **siedemsetletnia rocznica** wa **rownego klasztoru** i kościoła Kanoników Lateraneńskich w Mstowie pod Częstochową.

Nicby w tem zapomnieniu dziwnego nie było, gdyby to był zwykły, ot jak wiele innych, klasztor — ale ten w Mstowie posiada chlubną kartę w historji, sięgającą zarania naszych dziejów, bo początku XIII wieku, kiedy germańskie „Drang nach Osten" zaczęło jakby taranem uderzać w zachodnie granice ówczesnej Polski, pragnąc je przesunąć dalej na wschód.

Obronny klasztor mstowski wyrósł na skalistem brzegu Warty w chwili dla Polski groźnej, bo w czasach, gdy napór niemiecki przez zniemczałych książąt śląskich dąży do zawładnięcia dzielnicą krakowską, zaś wysługujący się im zgermanizowany biskup wrocławski Wawrzyniec pragnie zepchnąć stolicę biskupią w Krakowie do roli podrzędnej, aby tym sposobem uzyskać prawo pierwszeństwa po arcybiskupie gnieźnieńskm. Niecne intrygi niemieckie przewidział ówczesny biskup krakowski **Iwo Odrowąż,** asceta i patrjota niepośledniej miary, dyplomata i kanclerz królewski. Bystrym umysłem pojął, że czyny Bolesława Wysokiego, księcia śląskiego i biskupa Wawrzyńca zmierzają do opanowania ziem polskich i ich zgermanizowania, to też w granicach swej władzy podjął walkę z zakusami Wrocławia. Właśnie w tym czasie kiedy ta walka osięgła punkt kulminacyjny, powstaje ufundowany przez niego klasztor i **kościół** w Mstowie **a celem jego było chronić pograniczną ludność przed zgubnemi wpływami niemieckiemi i wstrzymywać napór germański na ziemie polskie.**

Osadzeni w klasztorze Kanonicy regularni Lateraneńscy reguły św. Augustyna wywiązali się z zadania świetnie, bo choć niestało Iwona to jednak szczytną swą misję mimo prześladowań Henryka Brodatego spełniali z zapałem. **Na sędziwych murach klasztoru i kościoła rozbiła się podstępna polityka niemiecka** tak, jak o jego mury obronne i baszty warowne rozbijały się napady rozbójniczych band książąt śląskich i watah tatarskich.

Ufundowany przez Iwona Odrowąża w r. 1218 a konsekrowany w r. 1228 przetrwał ze swemi **murami** i basztami obronnemi burze wieków, **stał niezłomnie i wiernie przez setki lat jako bastjon polskości na zachodnich rubieżach,** — przeżył lata niewoli i doczekał się niepodległej Polski.

Siedemset lat opierał się zniszczeniu, — kilkakrotnie palony podnosił się zawsze z ruiny ofiarnością przodków, a **dziś... sypie gruzami. Rozpada się odwieczna romańska świątynia, wali się klasztor, rozsypują się obronne mury i dziewięć przepięknych baszt.** Rozpacz człeka ogarnia gdy wdzi jak w oczach niszczeje prastary **i jedyny w tym rodzaju** zabytek budownictwa naszego z początków XIII wieku, — gorycz zalewa serce gdy widzi się, że na wszystko, nawet na zbytek znajdą się pieniądze, tylko na dźwignięcie z ruiny bezcennej pamiątki, należącej do rzadkości w Polsce, świadku minionej potęgi i sławy, **który jak najwierniejszy pies położył się przed progiem ojcowizny praojców, strzegąc jej mowy i całości. grosza znaleźć nie możemy.**

Takby się zdawało, gdy patrzy się na ruinę klasztoru i kościoła. Do takiego przekonania dochodzi się gdy spogląda się na nadludzkie wysiłki miejscowego proboszcza ks. Maniewskiego zdążające do podźwignięcia z gruzów choćby tylko kościoła zniszczonego wojną światową.

Uważam jednak, że to za mało. Trzeba także zabezpieczyć mur obronny, trzeba umocnić przepiękne baszty, aby nie legły w dosłownej ruinie, trzeba wiele, bardzo wiele i myślę, że jeszcze tli się w naszych sercach iskierka pietyzmu dla przeszłości i jej zabytków, i że ta iskierka właśnie w tej chwili rozbłyśnie jasnym płomieniem i sprawi to, że zdobędziemy się choćby na najskromniejsze ofiary pieniężne i własnemi siłami wydźwigniemy twierdzę polskości w Mstowie z ruiny.

Niech każdy z nas odmówi sobie w czasie nadchodzących „świąt" choćby drobnej przyjemności, a grosze w ten sposób zaoszczędzone niech złoży jako „gwiazdkę" dla klasztoru w Mstowie na odbudowę kościoła, murów i baszt obronych.

Będzie to najszlachetniejsze uczczenie 700-lecia klasztoru, spełnienie dobrego uczynku wobec Boga i Ojczyzny.

Proponowaną „gwiazdkę" należałoby przesyłać pod adresem: Ksiądz Proboszcz Maniewski, Mstów pod Częstochową.

Marjan Kantor - Mirski.

HYMN.

Słońcem mi jesteś!..., — nad słoneczne tchnienia
niema większego ciepła, ni promienia...,
i, gdyby zgasić słońce ponad światem,
poschłyby liście..., przestał kwiat być kwiatem...
wszystko, co piękne, znikłoby, wymarło,
gdyby się z nieba złote słońce zdarło!...

Orłem mi jesteś!..., —jakaż inna siła
jest, coby z orlą w mocy się zmierzyła!...,
— kiedy na skale dumny orzeł siada,
to całym szczytem rządzi i zawłada...,
zginąłby symbol mocy i ogromu,
gdyby pochwycić wszystkie orły z złomu!...

Tyś oceanem!..., — oceanu dusza
nieokiełzana..., sobie służyć zmusza...,
i rzeki z łożysk w oceany spłyną,
morza się zleją, wody jezior zginą,
ocean tylko ponad wszystko sięga,
nieposkromiona jego wód potęga!...

Wszechświatem tyś mi!.., — siły, co w wszechświecie
nic nie zniweczy..., — światy przyszłość zmiecie...,
światy się mogą zbłąkać w ciągłym ruchu,
w wszechświecie trwałość wieczna, jako w duchu...
— cóż jest moc ziemi, cóż są światów bryły,
wobec wszechświata nieobjętej siły!!....

Lita Matusewiczowa.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

16 NIEDZIELA	Dziś Euzebjusza B. M.
	Jutro Łazarza B.
	Wsch. słońca 7 m. 38
	Zach. „ 15 m. 25

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

Kino „Zagłębie" — „Burza".

Kino „Sfinks" — „Mój przyjaciel Harry".

Kino „Momus" — „Czarnomorska Zatoka Śmierci".

× PRAWA CUDZOZIEMCÓW W POLSCE. Wkrótce ukaże się rozporządzenie wykonawcze Min. spraw wewn. do dekretu Prezydenta Rzplitej z roku 1926 o prawach cudzoziemców w Polsce.

Dekret ten reguluje całkowicie wszystkie sprawy, dotyczące wjazdu, pobytu cudzoziemców w Polsce. Kwestje te były dotychczas rozstrzygane jedynie w drodze administracyjnej.

Rozporządzenie Min. spraw wewn. zawierać będzie szczegółowe przepisy dla władz zainteresowanych o formalnościach, związanych z prawami cudzoziemców w Polsce. Wspomniane rozporządzenie będzie wydane w porozumieniu z Min. spraw zagr.

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO.

Niedziela dnia 16 bm. — „Szklana Góra" popoł. o godz. 3.30.

Niedziela dnia 16 bm. — „Manon".

Wtorek, dnia 18 b. m. „Rycerskość wieśniacza i Pajace" występ Marji Labji.

× JAKIE STRATY WYRZĄDZA GRUŹLICA? Dane statystyczne, nb. niezbyt dokładne, wykazują, iż w Polsce na gruźlicę choruje prawie miljon osób, a w ciągu roku umiera na tę chorobę około stu tysięcy ludzi. Ludzie ci w ostatnim roku swego życia niezdolni są do pracy i jeżeli przyjmiemy, że każdy z nich nie pracuje 300 dni w ciągu roku, a wartość dniówki ustalimy tylko na 4 złote, otrzymamy 120 miljonów zł. straconych rocznie. Jeżeli dodamy do tego straty, wynikające z choroby pozostałych 900.000 chorych na gruźlicę, otrzymamy rocznie conajmniej 200 miljonów złotych strat. Łącznie z wydatkami na leczenie tej kategorji chorych, pogrzeby i t. p. czynności, obliczono, iż gruźlica pochłania u nas nietylko znaczny odsetek ludności, lecz także ogromne straty pieniężne, wynoszące rocznie około miljarda złotych. Na tak olbrzymie straty stanowczo jesteśmy za biedni i dlatego całe społeczeństwo winno dołożyć starań i pomocy w walce z tą straszną chorobą.

O godziny handlu

W TYGODNIU PRZEDŚWIĄTECZNYM

Jak już donosiliśmy Stowarzyszenie kupców polskich oddział w Sosnowcu zwróciło się do starostwa w Będzinie i miejscowej inspekcji pracy o zezwolenie na przedłużenie godzin handlu w tygodniu przedświątecznym, t. j. od 16 do 23 b. m.

W dniu wczorajszym starostwo odmówiło tego zezwolenia, motywując brakiem rozporządzenia władzy wojewódzkich i zezwolenia inspekcji pracy na przedłużenie czasu pracy. Zapytywana w tej kwestji miejscowa inspekcja pracy oświadczyła, że zezwolenia na przedłużenie czacu pracy w okresie przedświątecznym udzielić nie może, gdyż ustawa zabrania tego.

Ponieważ w latach ubiegłych sklepy były otwarte dłużej w tygodniu przedświątecznym i w niedzielę ostatnią, co znajduje zresztą swe uzasadnienie we wzmożonym ruchu klijenteli, która przyzwyczaiła się już do tego, dlatego Stow. kupców polskich wysłało telegram do p. wojewody Korsaka z prośbą, aby województwo wydało odpowiednie rozporządzenie, umożliwiające dłuższe otwarcie sklepów w tygodniu przedświątecznym. Ponieważ odpowiedzi dotąd nie otrzymano sklepy dziś będą zamknięte.

× WALKA Z FAŁSZOWANIEM DEKLARACYJ CELNYCH. Z nakazu Min. skarbu przystąpiły urzędy celne do ścisłego sprawdzania deklaracyj celnych składanych przez kupców przy odbiorze wysyłek towarów z komor celnych.

Stwierdzono bowiem, że kupcy częstokroć fałszują dane dostarczane władzom skarbowym. Na tle powyższego skierowano w ciągu ostatniego kwartału przeszło 300 spraw do wydziałów karnoskarbowych Sądów Okręgowych.

× ZE ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET. W Dąbrowie odbyło się organizacyjne zebranie oddziału Związku pracy obywatelskiej kobiet, na którem do zarządu powołano pp.: przewodnicząca — J. Berbecka, zastępczyni — E. Rembaczowa, sekretarka — M. Marcinkiewiczówna, zastępczyni — J. Szkupowa, skarbniczka — A. Domaszewska i zastępczynie: M. Ziębina, F. Krauzowa, A. Jurkowska i E. Zeganowa. Na tem samem zebraniu utworzono tymczasowo 3 sekcje, mianowicie: uświadomienia obywatelskiego, opieki nad matką i dzieckiem i finansową. Staraniem zarządu wspólnie z sekcją opieki nad matką i dzieckiem zostanie urządzona w święto Trzech Króli choinka dla najbiedniejszej dziatwy Dąbrowy.

Likwidacja zjazdu
LEGJONISTÓW I P. O. W.

Onegdaj, w sali magistratu w Sosnowcu, odbyło się posiedzenie likwidacyjne Komitetu zjazdu legjonistów i P. O. W., na którem poszczególne komisje złożyły sprawozdania ze swoich czynności, oraz zostały omówione szczegóły całości zjazdu. Ze względu na konieczność załatwienia wielu jeszcze spraw związanych ze zjazdem, powołano komisję likwidacyjną, w osobach pp. Piszczyk, Plebanek i Rzadkiewicz, która dopilnuje niezałatwionych spraw, a po zlikwidowaniu ich zwoła walne zebranie komitetu i przedłoży w szczegółach opracowane sprawozdanie. Biuro komisji likwidacyjnej mieści się w magistracie i czynne co dziennie za wyjątkiem świąt i niedziel od 9 do 15-ej. Kierownik biura p. Engelking. Komitet prosi wszystkich zainteresowanych, aby możliwie do dnia 25 grudnia r. b. przedstawili komisji wszystkie sprawy niezałatwione i rachunki do likwidacji, gdyż po tym terminie komisja kończy swoje urzędowanie.

X Z RADY SZKOLNEJ POWIATOWEJ. W dniu 17 grudnia r. b. t. j. w poniedziałek o godzinie 18 w lokalu przy ulicy Małachowskiego 22 w Sosnowcu odbędzie się posiedzenie Wydziału wykonawczego Rady szkolnej powiatowej, według następującego porządku obrad: Przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia. Uchwalenie preliminarza budżetowego Rady szkolnej powiatowej na r. 1929-30. Wolne wnioski.

W dniu 22 grudnia r. b. t. j. w sobotę, o godzinie 17 w lokalu przy ulicy Małachowskiego 22 w Sosnowcu odbędzie się posiedzenie Rady szkolnej powiatowej według następującego porządku obrad: Przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia. Zaopinjowanie podań na posady nauczycielskie. Zatwierdzenie członków do Dozorów szkolnych. Rozpatrzenie podań o uchylenie orzeczeń karnych za nieposyłanie dzieci do szkół. Sprawa wyższych kursów nauczycielskich. Uchwalenie instrukcji kasowej dla Dozorów szkolnych. Przyjęcie sprawozdania kasowego Rady szkolnej. za II-gi kwartał 1928 roku. Uchwalenie budżetu Rady szkolnej powiatowej na rok 1929-30. Rozpatrzenie podań na posadę kierownika szkoły powszechnej w Łagiszy. Rozpatrzenie podań na posadę kierownika szkoły powszechnej w Dobieszowicach. Rozpatrzenie podań na posadę kierownika szkoły powszechnej w Strzyżowicach. Rozpatrzenie podań na posadę kierownika szkoły powszechnej w Strzemieszycach - Małych. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

X UCHWALENIE STATUTU EMERYTALNEGO. Z uwagi na to, iż obowiązujący dotychczas statut emerytalny pracowników powiatowego związku komunalnego powiatu Będzińskiego nie odpowiadał obecnym przepisom, t. j. nie był przystosowany do rozporządzenia p. Prezydenta, zaszła konieczność zmodyfikowania poprzedniego statutu. Sprawa ta była rozważana na onegdajszem posiedzeniu Wydziału powiatowego Sejmiku będzińskiego, gdzie przyjęto statut w nowej redakcji, przystosowanej do wymagań rozporządzenia p. Prezydenta.

X PODZIĘKOWANIE. Chrześc. T-wo Dobocz. w Sosnowcu dziękuje Krysi Ogłaszalow za ofiarowane sierotom pierniczki, cukierki i orzechy.

Inauguracyjne posiedzenie
sosnowieckiej Rady miejskiej.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady miejskiej w Sosnowcu.

Na prawicy Rady zasiadł klub porozumienia gospodarczego, w środku B. B., za nim żydzi, na lewicy PPS.

Przewodniczył zgodnie z regulaminem prezydent miasta p. Bień. Do skrutynium zaproszono najstarszego wiekiem r. Dziurzyńskiego i najmłodszego r. Lubasa.

Pierwszy punkt porządku dziennego przewidywał wybór prezesa Rady miejskiej. W czasie tego głosowania przewodniczący p. Bień zakwestjonował prawo głosu r. Mrokowskiego, który jest w stosunku prawnym do Magistratu, gdyż jako właściciel domu, gdzie mieści się Magistrat, procesuje się z nim o czynsz. Po dyskusji, w której zabierali głos: rr. Wolff, Mrokowski i Bień, mec. Pawełek, jako prawnik wysunął wniosek, aby sprawę oddać rozstrzygnięciu władzom nadzorczym, a tymczasem r. Mrokowskiego nie pozbawiać prawa głosu.

Wniosek przyjęto jednomyślnie. Pierwszy więc wniosek na pierwszem posiedzeniu przyjęty został w rozczulającej zgodzie wszystkich radnych. Niezła to wróżba na przyszłość.

Rezultat wyborów do prezydjum Rady miejskiej jest następujący: prezes Rady miejskiej — mec. Pawełek (30 gł.), pozatem 10 kartek czystych, 1 gł. na radnego Haukego, pierwszy wiceprezes Rady miejskiej r. Wł. Mazur (BB.) — 29 gł., pozatem 12 kartek czystych 1 głos na radnego Haukego; drugi wicepr. Rady m. r. Bajgelmacher (P. P. S.) — 26 gł., prócz tego 13 kartek czystych, jedna nieczytelna, na r. Haukego 2 gł.; pierwszy sekretarz Rady r. Zieleniec (BB.) — 30 gł., pozatem 2 gł. na r. Góreckiego, 9 kartek czystych i na r. Haukego 1 gł., drugi sekretarz Rady r. Litewka (PPS.) — 30 gł., prócz tego r. mec. Łaszczyński 1 gł., inne kartki czyste prócz jednej, która znowu padła na r. Haukego.

Z powodu tego głosowania na r. Haukego było sporo śmiechu na sali, a to przecież niełądnie bawić się kosztem jednego z poważniejszych radnych miasta. Przypuszczamy, że się to już więcej nie powtórzy.

Ostatecznie więc na 5 mandatów w prezydjum Rady 3 mandaty zdobyła PPS., a 2 BB. W czasie wyborów zarysowało się porozumienie PPS. z BB. i radnymi żydami.

Pokrzyżowane plany matrymonjalne kasjarza
Echa włamania do kasy fabryki w Myszkowie.

Przed kilku dniami pisaliśmy o śmiałem włamaniu dokonanem w fabryce sztucznego jedwabiu w Muszkowie. Kasjarze dostawszy się do fabryki związali stróża, poczem rozpruli kasę, z której zabrali 39.000 złotych. Pieniądze te, przeznaczone na wypłatę dla robotników były już posegregowane w kopertach.

Urząd śledczy w Sosnowcu, prowadząc dochodzenie wraz z policją powiatu Zawierciańskiego stwierdził, że włamania dokonali rutynowani kasiarze warszawscy. Kilkudniowe dochodzenie zostało w tych dniach uwieńczone pomyślnym wynikiem. Oto policja nasza, stwierdziwszy, że kasiarze wyjechali do Warszawy — zawiadomiła o tem policję warszawską, dając jej jednocześnie wskazówki co do osób sprawców włamania.

Na skutek tego policja warszawska ujęła we Włochach pod Warszawą kasjarza Wincentego Świątkowskiego, który stale zamieszkiwał w Warszawie. Wiedząc jednakże, że będzie poszukiwany, opuścił swą stałą siedzibę i zamieszkał chwilowo we Włochach. Jak widać, nie wiele mu to pomogło, gdyż i tak wpadł w ręce sprawiedliwości. Jednocześnie w mieszkaniu Świątkowskiego aresztowano drugiego sprawcę włamania, niejakiego Cieślińskiego Antoniego również z Warszawy.

Ow Cieśliński, znany już na terenie Zagłębia z włamania dokonanego przed trzema laty do fabryki Stajnhagena w Myszkowie. Schwytany wówczas przez policję Cieśliński odsiedział dwa lata w więzieniu. Obecnie Cieśliński był w roli narzeczonego siostry swego kolegi Świątkowskiego, z którą miał w najbliższym czasie wziąć ślub. Wiadomo, że zdarzenie takie jak ślub, pociągło za sobą wydatki. Chcąc się zaopatrzyć w gotówkę, Cieśliński jako „ustosunkowany" w okolicy Myszkowa zorganizował włamanie do fabryki sztucznego jedwabiu. Jednego dopiął, to znaczy zaopatrzył się w gotówkę, którą wraz z kolegami zdołał już przed aresztowaniem dobrze ulokować, gorzej natomiast będzie z weselskiem, które z powodów „niezależnych" od niego musi być odłożone na dłuższy czas.

Aresztowani kasiarze zostali z Warszawy przysłani onegdaj do urzędu śledczego w Sosnowcu, stąd zaś odesłano ich do Zawiercia.

Oprócz Świątkowskiego i Cieślińskiego, aresztowano niejakiego Kiziła Władysława, zawodowego włamywacza, zamieszkałego na Dębowej Górze pod Sosnowcem, który również brał udział we włamaniu.

Śledztwo w tej sprawie trwa nadal i doprowadzi prawdopodobnie w najbliższym czasie do zlikwidowania całej szajki kasiarskiej.

Ofiary na Krzyż
złożone w naszej Administracji.

Na wzniesienie Krzyża, zniszczonego przez bluźnierców - zbrodniarzy na rogu ulic Piłsudskiego i Teatralnej w Sosnowcu złożyli w naszej Administracji:

222) Wojciech Nowak (kw. nr 431) zł. 1.50.

225) Rywacki Aleksander (kw. nr 432) zł. 2.

224) K. W. (kw. nr 433) zł. 2.

225) Józef Grymek (kw. nr 436) zł. 1.

226) Michał Piotrowski (kw. nr 437) zł. 1.

227) Sojdowie (kw. nr 438) zł. 2.

228) Odlewnia Stali Woźniak i S-wie zł. 100, Marjan Grus zł. 5, Maksymiljan Enders zł. 5, Wacław Krajewski zł. 5, Jan Baron zł. 5, Juljan Żywiołek zł. 2, Remigjusz Walewski zł. 2, Feliks Kępiński zł. 5, Roman Kwiecień zł. 2, Bronisław Teper zł. 5, Józef Kruczek zł. 5, Wacław Held zł. 2, Stanisław Sztuka zł. 5, Bolesław Jakubowski zł. 2. Razem zł. 144). (Sto czterdzieści cztery złote) (kw. nr 455).

X Z WYSTAWY RUCHOMEJ P. I W. P. K. Niedziela bieżąca zapowiada się bardzo ciekawie na Wystawie. Zostało zgłoszonych kilkadziesiąt wycieczek najrozmaitszych organizacyj kulturalno-społecznych z Sosnowca i okolicy. Wyświetlane codziennie o 5 i 7 kino cieszy się powodzeniem. Szczególniej ciekawy jest film „Dzień Marynarza Polskiego". Kino dla zwiedzających bezpłatne.

W niedzielę zostaną wygłoszone dwa odczyty: o godz. 17-ej „Ideologja ruchu spółdzielczego" przez p. Bronisława Góreckiego, oraz o godz. 19-ej „Wojna przyszłości" przez p. kpt. Menharda. Ci wszyscy, którzy chcą zakupić artystyczne, a swojskie podarki gwiazdkowe niech śpieszą na Wystawę. Znajdą tam przepiękne kilimy gliniańskie z Małopolski Wschodniej, wyroby alabastrowe z kopalń w Żórawnie ks. Czartoryskiego, ceramikę z Pacykowa, oraz śliczne w motywach i wykonaniu wyroby ludowe zakopiańskie i huculskie.

Bilety wstępu po 50 gr. Dla wycieczek ulgowe. Informacje telefonicznie 8-46.

X ROBOTNICY SEZONOWI OTRZYMAJĄ ZASIŁKI. Na skutek odnośnej uchwały zarządu obwodowego Funduszu bezrobocia w Sosnowcu, popartej wniosкiem władz centralnych F. B. w Warszawie — pan minister pracy i opieki społecznej zarządzeniem z dnia 12 grudnia b. r. uchylił sezon martwy dla bezrobotnych pracowników fizycznych sezonowych w roku 1928-29, to znaczy, w tym czasie wymienionym bezrobotnym przysługiwać będzie prawo do korzystania z zasiłków.

Kierownik szajki kontrabandzistów

skazany na dwa miesiące aresztu i 1,800 zł. kary.

Drogą poufnych informacyj władze celne dowiedziały sę o dużym transporcie sacharyny z Niemiec do kraju. Zarządzona rewizja uwieńczona została pomyślnym wynikiem. W komórce Małki Heller w Będzinie (Czeladzka 31) **znaleziono** w czterech **skrzyniach 100 paczek po 1 kg. sacharyny,** sprowadzonej do kraju bez opłaty celnej. Mimo energicznego dochodzenia władz celnych, przemytników ujawnić narazie nie zdołano, posiadaczka bowiem sacharyny rzekomo nie znała tak bogatych kupców, tłomacząc, iż złożyli u niej jakiś towar na przechowanie do następnego dnia wskutek zepsucia się im auta w drodze.

Po niace do kłębka trafiono jednak na ślad kontrabandzistów, którymi okazali się: 37-letni Moszek Lewek Hercberg i 26-letni Moryc Wolf Szydłowski, znani kupcy będzińscy. Sacharynę zakwestjonowano, a przemytników przekazano władzom sądowym. Po złożeniu kaucji pozostawali na wolności. Korzystając więc z niej **znikli z horyzontu będzińskiego i po długich poszukiwaniach przez władze policyjne Hercberg został odnaleziony.**

W roku ubiegłym zajął on miejsce na ławie oskarżonych przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i skazany został na 200 złotych grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na dwa miesiące aresztu.

W dniu wczorajszym odpowiadał **za swój czyn główny kierownik szajki kontrabandzistów Moryc Szydłowski,** który nie przyznał się do winy, zaprzeczając jakoby znaleziona u Hellerowej sacharyna należała do niego.

Przewód sądowy winę jego niezbicie ustalił i p. Moryc skazany został na dwa miesiące aresztu, oraz na **zapłacenie kary pieniężnej w wysokości 1800 zł. i 180 zł. opłaty sądowej.** Zakwestjonowana sacharyna została skonfiskowana. Jako środek zapobiegawczy zastosowano skazanemu areszt do czasu złożenia kaucji 1000 złotych.

Częste psucie się pompek

W BĘDZINIE.

Magistrat będziński pragnąc uporządkować plac 3 Maja, a jednocześnie ułatwić ludności czerpanie wody z istniejącej na placu tym studni, usunął ustawioną na środku placu pompę, a woda ze studni doprowadzona została za pomocą motoru do dwóch automatycznych pompek, ustawionych na rogach placu. Urządzenie to ludność przyjęła z dużem zadowoleniem, gdyż zamiast uciążliwego kręcenia korbą, w automatycznych pompkach otrzymywano wodę za pomocą naciśnięcia rączki.

Niestety, czy to skutkiem wadliwego wykonania urządzenia, czy też z braku odpowiedniego nadzoru, pompki dość często się psują, co naraża ludność na duże niewygody i wywołuje zrozumiałe niezadowolenie i narzekania.

Ostatnio np. pompki wspomniane nieczynne są już od dwóch tygodni i nikogo to jakoś nie obchodzi, możeby więc zarząd miejski polecił komu należy zająć się doprowadzeniem pompek do należytego stanu, jak również należałoby wydać zarządzenie, aby na pomki zwracano większą uwagę.

Należy spodziewać się, iż bolączka ta zostanie usunięta, a tem samem ustaną skargi i niezadowolenie.

× **SPROSTOWANIE.** We wczorajszym nr. „Kurjera Zachodniego" pod artykułem „Na marginesie zajść w Będzinie" mylnie wydrukowano inicjały autora. Powinno być nie K. P—ski, a K. R—ski, co niniejszem prostujemy.

× **SUBWENCJE Z FUNDACJI ROCKFELLERA.** Znana fundacja Rockfellerowska wydatnie subwencjonuje akcję, prowadzoną za pośrednictwem t. wz. ośrodków zdrowia w kierunku zapobiegania wszelkim chorobom, a przedewszystkiem chorobom zakaźnym, panującym nagminnie. Do niedawna z subwencji tej na naszym terenie korzystał tylko Sejmik powiatowy, który posiada trzy wzorowe urządzone ośrodki zdrowia. W roku ubiegłym fundacja postanowiła przyjść z pomocą także miastom wydzielonym, pod warunkiem, że uruchomią własne ośrodki zdrowia. Rozdziałem subwencji zajmuje się powiatowy związek komunalny. Na onegdajszem posiedzeniu Wydziału powiatowego Sejmiku będzińskiego z ogólnej kwoty subwencji przyznano Będzinowi, posiadającemu własny ośrodek zdrowia, 20 tysięcy zł. subwencji, oraz Dąbrowie 2 tysiące zł. Dąbrowa wprawdzie nie posiada ośrodka zdrowia, lecz ambulatorjum miejskie prowadzi w pewnym zakresie akcję zapobiegawczą i z tego względu miasto otrzymało pewną kwotę na ten cel.

× **ZEBRANIE LEGJONISTÓW.** Dnia 18 b. m. we wtorek, o godz. 19 w szkole powszechnej nr. 4 w Sosnowcu przy ul. Nowokościelnej odbędzie się walne zebranie członków Związku legjonistów polskich oddział w Sosnowcu.

× **Z DOMU LUDOWEGO W SOSNOWCU.** W związku z odbywającemi się dniami przeciwgruźliczemi Dom ludowy wSosnowcu ul. Jasna 26 urządza w niedzielę dnia 16 grudnia b. r., o godz. 5 popołudniu odczyt, który wygłosi dr. M. Molicki na temat „Gruźlica na terenie Sosnowca i wskazówki do walki z nią". Odczyt powyższy demonstrowany będzie własnymi wykresami d-ra M. Molickiego kierownika szpitala na Pekini

× **Z TARGOWICY W SOSNOWCU.** Spęd świń w ub. tygodniu wynosił 2332 sztuk, bydła 37 sztuk. Cena za trzodę od zł. 1.90 do 2.70. Tendencja normalna.

× **Z POSIEDZENIA ZARZĄDU F. B. W** ub. tygodniu pod przewodnictwem p. A. Gawrońskiego odbyło się posiedzenie zarządu obwodowego Funduszu bezrobocia. Na posiedzeniu tem zarząd uchwalił wystąpić z wnioskiem do władz centralnych F. B. o przedłużenie okresów zasiłkowych dla bezrobotnych pracowników fizycznych gminy Kromołów, pow. Zawierciańskiego z 13 do 17 tygodni. W dalszych obradach, po dokładnem zapoznaniu się ze stanem bezrobocia, ogólnemi zarobkami i wypłaconemi zasilkami, oraz rezerwami Funduszu bezrobocia, zarząd postanowił skorzystać z przysługujących mu uprawnień i zgodnie z art. 9. Ustawy o bezrobociu z dn. 18 lipca 1924 r. uchwalił zwrócić się do władz centralnych o wyjednanie podwyższenia stawek świadczeniowych, według skali przewidzianej art. 11 tejże Ustawy t. j. w ten sposób, aby najwyższa norma wynosiła 60 proc. każdorazowego zarobku, pozostałe zaś normy były podwyższone proporcjonalnie do skali przewidzianej ostatnio wymienionym artykułem Ustawy.

× **WIECZERZA WIGILIJNA DLA UBOGICH I GWIAZDKA DLA SIEROT** Chrześc. T-wo Doborcz. w Sosnowcu dorocznym zwyczajem urządza wieczerzę wigilijną dla ubogich i gwiazdkę dla sierot. W tym celu odbędzie się dziś zbiórka uliczna. Ofiary w naturze i gotówce przyjmuje z wdzięcznością za pokwitowaniem sznurowem kancelarja T-wa Dobrocz. przy kościółku. Zgłoszeń ubogich na wieczerzę wigilijną jest już 300. Prosimy o informowanie ubogich, że zgłoszenia będą przyjmowane tylko w dn. 17, 18 i 19 grudnia r. b. od godz. 8 do 10 z rana.

× **ŚW. MIKOŁAJ W CHRZEŚC. TOW. DOBROCZ. W SOSNOWCU.** Nader mile spędziła dziatwa wieczór św. Mikołaja w sali szkolnej przy kościółku. Grupa sierot odegrała obrazek sceniczny „W zaczarowanym lesie", poczem ukazał się Mikołaj w otoczeniu świty i krasnoludków, dając upomnienia i podarunki dziatwie.

× **ODCZYT W BĘDZINIE.** Staraniem P. Macierzy Szkolnej w Będzinie w niedzielę dnia 16 grudnia o godz. 11 rano w sali gimnazjum męskiego przy ul. Kołłątaja 36 odbędzie się odczyt prof. Stefana Górki p. t. „Od czego zależy mocarstwowe stanowisko Polski". Wejście 30 **gr. dla uczącej się młodzieży 10 gr.**

× **OD CZEGO ZALEŻY MOCARSTWOWE STANOWISKO POLSKI?** Staraniem koła P. M. S. w Czeladzi odbędą się dzisiaj dwa odczyty na temat: Od czego zależy mocarstwowe stanowisko Polski? Pierwszy o godz. 3 popoł. w Domu ludowym na Saturnie, drugi o godz. 5 popoł. w szkole miejskiej w Czeladzi Wejście dla dorosłych 30 gr., dla młodzieży 20 gr.

× **KINO P. M. S. W GRODŹCU.** Dnia 15 i 16 grudnia r. b. wyświetlony będzie ładny polski film p. t. „Czerwony Błazen" dramat w 10 akt. wg. powieści A. Błażejowskiego. Początek seansu w sobotę o 6 i pół wiecz., w niedzielę o 3 i pół popoł. i o 6 wiecz. 7279.

× **WACŁAW PYFFELLO.** W Sosnowcu bawi znany mistrz nauk tajemnych Wacław Pyffello, który przepowiada przyszłość i określa los życia z linji i kształtu ręki. Miarą zainteresowania przepowiedniami p. Pyffello jest liczna frekwencja osób zgłaszających się do niego, wzmagająca się z dnia na dzień. P. Pyffello przyjmuje dziś ostatni dzień w Sosnowcu, hotel Centralny, pokój nr 5, poczem wyjeżdża do Będzina.

Program radjowy

NA NIEDZIELĘ 16 GRUDNIA 1928.

KATOWICE.

10.15 — Transmisja nabożeństwa z Katedry poznańskiej.

11.56 — Transmisja sygnału czasu, oraz komunikatu lotniczo - meteorologicznego z Warszawy oraz hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie.

12.15 — Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego „Polskie Radio Katowice. Program: 1) Siede — Marsz bułgarski, 2) De Sylva — Fogether - walc, 3) Siede — Czerwone maki, 4) Mendelsohn — Grota Fingala, 5) Porret — Marsz wschodni, 6) Grieg — Fantazja z utworów Griega w opracowaniu Urbacha, 7) Bregel — Ondinas — radjowy walc, 8) Siede — Przy ogniskach obozowych, 9) Popper — Anadnte. 10) Leoncavallo — Matinata, 11) Łada Kujawiak, 12) Osmański — Mazur.

14.00 — Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski"..

14.20 — Odczyt rolniczy p. t. „Przechowywanie obornika w świetle najnowszych badań" — wygł. prof. dr. Andrzej Piekarski.

14.40 — Transmisja odczytu rolniczego z Warszawy.

15.00 — Transmisja komunikatu meteorologisznego z Warszawy.

15.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej. Soliści: pp. Tola Mankiewiczówna (śpiew), Eugenja Umińska - Jaworska (skrzypce) prof. Urstein (akomp.).

17.40 — Rozmaitości.

18.00 — Transmisja audycji Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie z okazji 50-lecia.

19.30 — „Bery i bojki śląskie" — wygł. Karlik z Kocyndra — (prof. St. Ligoń).

19.56 — Sygnał czasu.

20.00 — Odczyt p. t. „Rola hustyzmu w dziejach Śląska" — wygł. dr. Karol Piotrowicz.

20.30 — Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy. Wykonawcy: prof. Heintze (fortep.), Maurycy Janowski (tenor) i orkiestra.

22.00 — Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i P. A. T. z Warszawy oraz komunikat sportowy.

22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Astorja". Orkiestra pod kier. p. E. Landowskiego.

Z SALI SĄDOWEJ.

ZA SAMOWOLNE POPRAWIENIE. Sublokatorka Stanisława Zofja Szuberska, lat 30, zamieszkała w Sosnowcu (Królewska 5) w sierpniu rb. zgłosiła się do magistratu i celem zameldowania jej w księgach ludności, przedstawiła wyciąg z ksiąg ludności, gdzie w odpowiednich rubrykach spostrzeżono poprawki: z „1898 r." na „1899" i z „panny" na „mężatka". Szuberską pociągnięto do odpowiedzialności sądowej i odpowiadała za swój pomysł przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Skazaną została na dwa tygodnie więzienia. Przewód sądowy ujawnił, że Szuberska poczyniła poprawki zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy i że w czynie jej widać było jeno nieświadomość. Karę zawieszono jej na dwa lata.

WYRODNY SYNALEK. W dniu wczorajszym zajął miejsce na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu 34-letni Stanisław Kocot, mieszkaniec Ożarowic, pow. Będzińskiego, o znęcanie się nad umysłowo chorym ojcem swym, 67-letnim starcem. Przewód sądowy winy wyrodnego syna niezbicie ustalił i by pamiętał, że nie wolno podnosić ręki na ojca, skazany został na dwa tygodnie więzienia.

Kronika Zawiercia.

× PODZIĘKOWANIE. Inicjatorom, Ogólnemu Komitetowi i pojedyńczym jego sekcjom, ofiarodawcom i fundatorom dzwonów, wszystkim podpisanym w księdze adresowej: gminie żydowskiej jako też tym, którzy mi ustnie czy piśmiennie wyrazili swe życzenia.

Nauczycielstwu i młodzieży szkół średnich męskich i żeńskich, szkół powszechnych, seminarjum nauczycielskiego żeńskiego, szkoły handlowej żeńskiej, stowarzyszeniom młodzieży polskiej, harcerzom. za dary i modły na moją intencję w dniu 8 grudnia do Pana Zastępów zaniesione składam serdeczne podziękowani.

Ks. Fr. Zientara
7356 proboszcz w Zawierciu.

× OSOBISTE. Dzisiaj o godz. 10.30, w Domu Ludowym starosta Cz. Kowalski dokona dekoracji srebrnym Krzyżem Zasługi, zasłużonego w pracach naszego strażactwa, prezesa zarządu okręgu straży pożarnych powiatu Zawierciańskiego inżyniera Michała Szymanowskiego. W uroczystości, którą rozpocznie nabożeństwo przyjmą udział przedstawiciele władz rządowych, pożarniczych, miejskich, przemysłu itd.

× Z LIGI MORSKIEJ I RZECZNEJ. Od było się ogólne zebranie członków Ligi, na którem stowarzyszenie ukonstytuowało się na stałe. Zebranie rozpoczął obszerny referat delegata okręgu katowickiego p. Zygmunta Tyszla, który skreślił historję powstania Ligi i okręgu śląskiego, widoki rozwoju i zarys prac na przyszłość. Pozatem omówił rolę morza i floty w życiu państw od starożytności do chwili obecnej oraz znaczenie floty własnej dla gospodarczego rozwoju Polski. W zakończeniu przemówienia omówił metody propagandy.

Zebrani uchwalili zgłosić przystąpienie oddziału Ligi do okręgu Zagłębia węglowego, z siedzibą w Katowicach oraz prosić o zezwolenie na to centralne władze w Warszawie.

Przewodniczący prez. Klepa i skarbnik p. Sowiński zreferowali preliminarz budżetowy Ligi na rok 1929 zamykający się ogólną cyfrą 2.200 złotych.

Do zarządu oddziału zebrani postanowili zaprosić pp. star. Kowalską i Barańską, E. Gallota, St. Holenderskiego, St. Hubickiego, prez. Klepę, Konopkę, Wł. Popiela, H. Skalskiego, H. Sowińskiego, Stosika, Cz. Zaleskiego i J. Dunina.

Do komisji rewizyjnej pp. Chwalińskiego, inż. Piotrowskiego i Tomczykiewicza. Dyskusja o sprawach organizacyjnych oddziału zakończyła zebranie.

× GWIAZDKA DLA DZIATWY. Dotychczas przyjętym zwyczajem obdzieleniem gwiazdką ew. świecennem ubogiej dziatwy miasta zajmował się P. C. K. z finansową pomocą miasta, który dziatwę potrzebującą obdarowywał na podstawie list złożonych przez związki zawodowe i organizacje. W taki sposób ofiary dotarły do wszystkich ubogich — bez różnicy na przynależność partyjną rodziców. W roku bieżącym, aby tę akcję uczynić bardziej jeszcze apolityczną, a prawdopodobnie i podnieść autorytet szkół — szkołom powierzono rozdawnictwo gwiazdki. Rozwiązanie sprawy niezbyt szczęśliwe. W szkołach obok dziatwy ubogiej — są dzieci rodziców zamożnych, które jeśli nie otrzymają upominków — w dziecinnym sposobie myślenia, będą się czuły pokrzywdzone, jeśli dostaną — to z krzywdą dla licznej dziatwy pozaszkolnej, ubogiej i potrzebującej, którą nowa metoda podziału — pomija. I tak źle i tak nie dobrze. Czemu zmieniono stary, dobry sposób?

× KRADZIEŻ. W Zdowie, gm. Niegowa z zagrody Feliksa Kataly skradziono 2-letnią jałówkę, wartości 180 zł. Policja poszukuje sprawców kradzieży.

domu drewnianego przy ul. 3 Maja. Zorjentowawszy się, że w mieszkaniu musiał powstać pożar, zaalarmował natychmiast mieszkańców domu, którzy rzucili się na ratunek. Po wyważeniu drzwi, które były zamknięte, ogień zalano wodą. Pastwą ognia padło futro, dwa palta i para śniegowców, należących do właściciela domu kupca drzewnego, p. Wolfa Bugajera. Jak się okazało, p. Bugajer postawił palącą się świecę pod wieszakiem, a sam wyszedł, zamykając drzwi na klucz. W kilka minut po zaalarmowaniu, przybyła straż miejska z motorówką, lecz ogień już umiejscowiono.

Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie spostrzeżenie p. starosty, ogień mógłby był spowodować wielkie spustoszenie, gdyż dom jest drewniany — p. Bugajer zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

× „ZAWIANY" AUTOBUS POSŁA STAPIŃSKIEGO Z KRAKOWA. 14 b. m. wieczorem autobus krusujący pomiędzy Krakowem i Olkuszem jechał przez Olkusz b. niepewnie. To raz wjechał na trotuar z prawej strony — to raz z lewej, szerząc panikę wśród przechodniów. Policja zatrzymała „zawiany" autobus i wylegitymowała kierowcę. Był nim nie szofer, lecz jego zastępca, Siekaniec z Krakowa. Prawa jazdy nie posiadał, więc autobus zatrzymano na posterunku, a będącemu pod „gazem" Siekańcowi polecono się przespać. Podobno właściwy szofer, p. A. Wolek po drodze wstąpił do jakieś dziewoi w Sułoszowie, oddając wóz i pasażerów w niepewne ręce swego zastępcy. Autobus, który należał do posła Stapińskiego z Krakowa, oddano właściwemu szoferowi.

× WYKŁADY DAKTYLOSKOPIJNE. 14 bm. na poster. w Olkuszu odbyły się wykłady daktyloskopijne dla wszystkich komendantów posterunków pow. Olkuskiego. Wykłady prowadził st. przod. Wyd. U. Śl. z Sosnowca, p. Kasprzyk

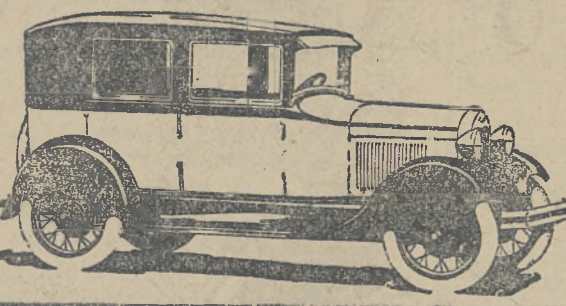
Kronika Olkuska.

× PRZYMUSOWE LĄDOWANIE SAMOLOTU. W dn. 13 bm. pod Sułoszową wylądował samolot wojskowy „Protez" z pułku lotniczego w Krakowie. Samolotem tym powracali z ćwiczeń nad pustynią Błędowską pilot plut. Walkowiak wraz z obserwatorem por. Mosiewiczem. Naraz zauważyli defekt motoru, co zmusiło ich do lądowania. Lotnicy wyszli cało, lecz śmigła uległa uszkodzeniu, gdyż samolot utknął przodem w ziemię.

× SPOSTRZEŻENIE P. STAROSTY — ZAPOBIEGŁO WIELKIEMU POŻAROWI. Wracając wieczorem 14 bm. do domu, p. starosta Stamirowski zauważył przez okno dym w jednem z mieszkań

Ford
THE UNIVERSAL CAR

Karetki 2 i 4 drzwiowe wprost ze składu. Podwozia ciężarowe. — Okazyjna sprzedaż używanych wozów różnych marek. — Części zapasowe do modelu T i A. Akcesorja, opony i dętki. Oleje. Warsztaty reperacyjne. Łańcuchy przeciwślizgowe, pokrowce na chłodnice i maski, automatyczne przecieraczki do szyb.



Autoryzowane zastępstwo FORD MOTOR COMP.

„AUTO" Sp. z ogr. odp.

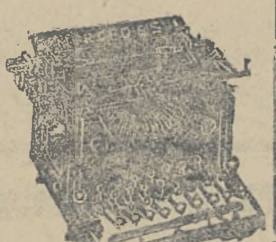
SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego 8. Tel. 3-57.

7298

SKŁAD BRONI, MASZYN DO SZYCIA, PISANIA, ROWERY, KRÓTKIE TOWARY ŻELAZNE I NACZYNIA KUCHENNE



J. BRZOZOWSKI



Modrzejowska 3 SOSNOWIEC Telefon nr. 6-43

Polecam na nadchodzące święta:

Amunicję, przybory myśliwskie, wszelkie wyroby skórzane, przybory podróżne, Instrumenty muzyczne, Radjosprzęt, Wyżymaczki Amerykańskie „Madame Sans Gene", Nakrycia stołowe, Gerlacha, platery Frageta, Alpacca Berndorfera, oraz wszelką galanterję stalową, t. j. Maszynki do włosów, Wyżymaczki, scyzoryki, brzytwy i t. d. — Nadszedł świeży transport płyt gramofonowych i Łyżew.

Ceny konkurencyjne! 7331 31 Ceny konkurencyjne!

Przy zakupach dodaje się kalendarzyk na 1928 rok.

ZAKŁAD KRAWIECKI

p. f.

WINCENTY ŚCISŁOWSKI

Będzin, ul. Kościuszki 56, parter

wykonuje solidnie i wykwintnie:

GARNITURY • FUTRA • PALTA

z własnych i powierzonych materjałów.

Ceny przystępne. :: Warunki dogodne.

Odświeżanie smokingów, fraków i garniturów.

Przystanek tramwajowy „Nowy Będzin" 7365

Sprzedaż Gwiazdkowa

L. KUŚMIERSKI i E. PINTSCHER

ZAWIERCIE 3-go Maja Nr. 13

polecają:

radjoaparaty, głośniki, słuchawki, oraz wielki wybór wszelkiego sprzętu radjotechnicznego, wyrobu krajowego.

Bielskie wyroby sukienne na ubrania, palta męskie i damskie, krepa na smokingi oraz jedwabie i towary białe.

Ceny konkurencyjne.



OSTRZEŻENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM" Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowania.

HEMOROIDY GINĄ!

w 5—6 dniach bez lekarstwa i operacji, 52-letnie doświadczenie. Wysyłam przepis za pobraniem pocztowem 6 złotych i porto. 6365

J. Wierzbowski, Nowe-Pomorze, felczer szpitalny.

Koniki dziecinne

na biegunach

poleca 7324

warsztat rymarski

Stary Sosnowiec, ul. Prosta 1



B. STAROSTECKI

SOSNOWIEC

Ul. WARSZAWSKA 12 TEL. 10-22

Zawiadamiam Szan. Klientelę, że otrzymałem na 7286-?

Sezon Zimowy

Kalosze i Śniegowce

Damskie, Męskie i Dziecinne

Na sezon świąteczny: frendzle, chwasty, sznury do kanap, przyjmuje także obstalunki pod kolor linoleum, chodniki, ceraty, wycieraczki kokosowe, ramy mosiężne.

TANIO POLECA

SZTAJER, BĘDZIN,

Kołłątaja 29, telefon 4-10

2293-4

NA GWIAZDKĘ

gitary, mandoliny, mandole, skrzypce, futerały oraz

KSIĄŻKI 7345

dla młodzieży i dorosłych poleca

Księgarnia „Polonja" Sosnowiec Hale „Rozwoju".

---

18 GRUDNIA

KONCESJONOWANA

SZKOŁA

pisania na maszynach rozpoczyna

NOWY KURS

Wpisy i informacje w księgarni „Polonja" Sosnowiec Hale „Rozwoju" Tel. 5-36 7344

---

1 motor trójfazowy,

fabrykatu SSW, otwarte wykonanie, 13,5 KM, dla 220/380 Volt, zupełnie nowy, oraz

1 motor trójfazowy,

fabrykatu SSW, zamknięte wykonanie, 5,5 KM, dla 220/380 Volt, z 1 skrzynką łącznikową, tylko krótki czas używany, bardzo dobrze utrzymany okolicznościowo bardzo tanio DO SPRZEDANIA.

Oferty uprasza się wnosić pod Nr. 100 do powyższej gazety. 7316



JESTEŚ ŁYSY? Kup w skł. aptecznym „RADIO—CAPILL" (balsam, mydło i zioła) wywołujące w 99 wyp. na 100 bujny porost nawet u zup. łysych. Przy każd. flak. liczne kopje podziękowań. Usuniesz łupież moment. Oraz grzybek, tłustość, łamliwość, anemję włosów. Żądaj również nowości: Ołówek „AGAWA" do wywabiania PIEGÓW i plam po 3 dniach. Proszek „FALITOL" nadający falistość włosom i trwałe LOKI, bez fryzjera. Płyn „RADIO — MAT" przeciw tłustej cerze, czerw nosa i WAGRUM (z przyrządem). Kremy bielące, przeciw wyrzutom i zmarszczkom: „TEATRAL" dla cery suchej, „ETERNA" dla tłustej 7224

ODMROŻENIE Maść (z kogutkiem), „Mrozol" leczy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn. Sprzedają apteki i skł. apt. 6891-2

OZDOBY CHOINKOWE

KARTY ŚWIĄTECZNE, KALENDARZE, ORAZ MATERJAŁY PIŚMIENNE I PRZYBORY SZKOLNE POLECA PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

A. PLACKOWNA

HALE „ROZWOJU". 7345

CHEMIK

(wyższe studja) lat 37, były właściciel fabryczki, dobry organizator przyjmie w Zagłębiu odpowiednie stanowisko, przedstawicielstwo i t. p. Biuro i składnica własne.

Oferty do Kurjera pod „RUCHLIWY REPREZENTANT" 7295

WIELKA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

Ceny 20 proc. zniżone — Ceny 20 proc. zniżone

ZAKŁAD POGRZEBOWY

J. RĄCZKA

w Sosnowcu, ul. Kościelna 3, Tel. 8-38.

WIELKI WYBÓR TRUMIEN METALOWYCH, DĘBOWYCH I SOSNOWYCH.

NAJWIĘKSZY WYBÓR WIEŃCY METALOWYCH I MAKART

UBRANIA DLA ZMARŁYCH MĘSKIE DAMSKIE I DZIECINNE.

URZĄDZENIE KATAFALKU. KWIATY, ŚWIATŁO I LICHTARZE.

JAK RÓWNIEŻ DEKORACJA POKOJU ŻAŁOBĄ.



KARAWANY DO WYNAJĘCIA.

Niniejszym podaje się do wiadomości publicznej, że uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 3-5-1928 postanowione zostało rozwiązanie SPÓŁDZIELNI i LIKWIDACJA. Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli spółdzielni do zgłoszenia swoich wierzytelności w terminie 4-tygodniowym od daty niniejszego ogłoszenia. 7304

Bank Kupców i Przemysłowców

SPÓŁDZ. z o. o. w SOSNOWCU.

KOMITET LIKWIDACYJNY

KASETKI PODARUNKOWE

komplety do manicure i do golenia zakupisz rzeczywiście dobrze w składzie Fabryczn. T-wa „SIŁA" Sosnowiec, ul. Kościelna. 7346

Stearynowe świeczki choinkowe i ozdoby.

NERWOL

Chemika D-ra FRANZOSA, jedyny radykalny środek (nacieranie) na 6291

REUMATYZM

kłucie z powodu przeziębienia, na postrzał ischias itp.

Żądać w aptekach. Wyrób i główna sprzedaż:

APTEKA MIKOLASCHA LWOW, Kopernika 1.

Chorzy, którzy stracili nadzieję do wyleczenia, niech sprobują jeszcze raz leczeniem się moją metodą, prądem tanacetycznem i ziołami których już setki — LUDZI SIĘ WYLECZYŁO. —

Listy podziękowań leżą w mei poczekalni do przeglądania.

Tomasz Santura mistrz magn. i teosof.

MYSŁOWICE, PIASKOWA 48.

Godziny przyjęć dziennie od 8—1 przed poł. i od 2—6 popoł. W niedzielę i święta od 8 — 1 przed poł. 7318

Galanterja skórzana

Biuwary, portfele, pamiętniki, albumy do pocztówek i fotografji teki aktowe i t. p. —

Książeczki obrazkowe

DLA DZIECI

Żurnale Mód

Sezon zimowy 1928/9

OBRAZY i REPRODUKCJE

Piękne wazony i figurki

— w wielkim wyborze —

KAŁAMARZE

w kompletach

ZŁOTE PIÓRA

(WIECZNE)

KARTY DO GRY

od zł. 2.60 za talję

Papeterja

w kasetach i teczkach

RAMY

do obrazów

SZOPKI

składane i w arkuszach

Kalendarze na rok 1929

SCYZORYKI

OD 10-go DO 24-go WŁĄCZNIE b. r.

TANICH 14 DNI PRZEDŚWIĄTECZNYCH.

POLECA:

Nessesery, manicury, biuary, kasety skórzane torebki damskie, portfele, teczki biurowe, portmonetki, portcygary i śniegowce, pantofle gimnastyczne i rańce, sanki, gietry, sztylpy, laski, kalosze i t. p.

Magazyn Skórzano-Galanteryjny

FELIKS JANSON

Sosnowiec, ul. Warszawska 10.

7184

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

OD 10-go DO 24-go WŁĄCZNIE b. r.

Największe w Zagłębiu. — Największe w Zagłębiu

SKŁADY FUTER

L. GOLDSZTEIN i N. TENENBERG

BĘDZIN	SOSNOWIEC
ul. Kołłątaja 14, I-sze p.	3 Maja 19 (vis a vis dworca gł.)
Telefon Nr. 140.	Telefon Nr. 344.

POLECAJĄ: futra damskie i męskie, kołnierze, etole i t. p. oraz różne skórki krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze WYKONYWAJĄ we własnych warsztatach wszelką robotę w zakres kuśnierstwa wchodzącą. 7067-y

Urzędnikom ulga w spłacie. Urzędnikom ulga w spłacie.

DETAL — HURT

Łóżka amerykanki składane,

Łóżka ozdobne rozbierane,

Łóżeczka dziecinne,

UMYWALNIE.

metalowe w różnych kolorach.

Wycieraczki metalowe różnych wielkości.

„METALSPRZĘT"

6979 SOSNOWIEC, UL. MARJACKA (POGOŃ) Nr. 5. Tel. 5-91.

DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI

FABRYKA PONCZOCH

„STARA SOSNOWICZANKA"

Jana Gaika

W SOSNOWCU, ul. Dekerta 13, tel. 7—84.

Wyrabia w kilku dobrych gatunkach: skarpetki, pończochy damskie w różnych kolorach i dzicinne w rozmiarach od Nr. 1 do 12 z najlepszej przędzy „MACO". 7736

ZLECENIA WYKONUJĄ SIĘ SZYBKO I SOLIDNIE.

Ceny konkurencyjne.

JÓZEF HLAWSKI Sosnowiec, 3-go Maja 23

KOBIETY!

Bardzo wiele kobiet jest cierpiących na oberwanie wewnętrzne występujące zwykle po połogach, z ciężkiej pracy, z dźwigania i wielu innych przyczyn. Otóż kobieta niezawodnie będzie zdrową, chętna do życia i pracy jeżeli sprowadzi specjalny bandaż przeciw oberwaniu wnętrzności.

Przy zamówieniu należy podać miarę w centimetrach lub nitką 1) w pasie, 2) wokoło przez brzuch, 3) wokoło podbrzuszem, dalej wzrost (niski, wysoki lub średni) ilość przebytych połogów. Należy opisać czy jest niestrawność żołądka, ucisk i bóle ciągnące wewnątrz, ból głowy i często nawet oczu, ból w krzyżach, plecach i pod łopatkami, ból w podbrzuszu lub w pachwinie, ból nogi jednej lub obu nóg i t. d.

Wszystko dokładnie opisać i z całem zaufaniem sprowadzić bandaż czyli specjalny pas brzuszny na gumach, skonstruowany i uzupełniony odpowiednią pelotą stosownie do rodzaju dolegliwości. Cena od 25 do 40 zł. o nadzwyczajnej konstrukcji cena wyższa.

W dolegliwościach i chorobach z powodu wewnętrznego obniżenia czy oberwania: żołądka, kiszek, macicy i nerki żadne lekarstwa nie pomagają lecz tylko chwilowo uśmierzają cierpienia. To też jednem lekarstwem prócz operacji jest zastosowanie bandaża, nabytego u specjalisty bandażysty

M. L. Polaczek w Samborze st. 334.

Również i dla mężczyzn dostarcza się specjalne pasy przeciw obniżeniu żołądka, nerki i jelit.

Bandaże przepuklinowe zaopatrujące największe i zastarzałe ruptury pępka, brzucha, uda, pachwiny i opadniętej już w dół. — Pończochy gumowe przeciw żylakom i puchnięciom nóg. — Moczniki gumowe dla osłabionych na pęcherz mężczyzn i kobiet do użycia w czasie chodu, pracy, podróży i w czasie spania. — Prostotrzymacze i korektory przeciw zgarbieniu i skrzywieniu kręgosłupa.

Protezy sztucznych rąk i nóg dla kalek i amputowanych.

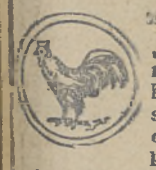
7244



MERIDIOL

używają miljony ludzi, bo jest on najskuteczniejszym środkiem domowym do nacierania i pielęgnowania. 1000 listów dziękczynnych potwierdzają to. Sprzedają Składy apteczne i apteki. 6369





„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" z marką „Kogut" są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych. — „Szwajcarskie Gorzkie Zioła" z naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko otyłości Sprzedają apteki i składy apteczne



NAJLEPSZY

Lanolinowy

PUDER DLA DZIECI

„DZIDZI"

Z KOGUTKIEM

MATKI! żądajcie w aptekach i drogerjach hygienicznej przysypki dla dzieci „PUDER DZIDZI" (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości. 6382



Za gotówkę i na RATY

Okrycia damskie.

Ubiory męskie.

i wszelkie towary

BŁAWATNE w wielkim wyborze

poleca

W. GRAJCAR

SOSNOWIEC

ul. Modrzejowska - Róg Targowej

TEL. NR. 6-56. 7333

UWAGA! Jednocześnie ogłaszam

ŚWIĄTECZNĄ WYPRZEDAŻ resztek

i wysortowanych towarów.

OBRAZY gustownie oprawione upiększają mieszkania i wypoczynek nasz w domu czynią milszym

Pracownia ramiarska **„La Ornamo"**

w Sosnowcu Hale Rozwoju, od Kościelnej w podwórzu

7366

Wydział Finansowo-Podatkowy
Nr. A 22150 Kontr. Nr. 31

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Sosnowca

niniejszym zawiadamia, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu reskryptem do Pana Wojewody Kieleckiego z dnia 19 listopada 1928 r. Nr. 3490-2-28

zatwierdziło komunalny podatek inwestycyjny na okres budżetowy 1928/29 r.

Odnośny statut został ogłoszony plakatami w d. 13 bm.

Z uwagi na powyższe Magistrat wzywa wszystkich **płatników podatku od lokali i podatku od nieruchomości,** aby całkowity podatek inwestycyjny (wszystkie 4 raty) wykazany na przesłanych im nakazach **płatniczych**

wpłacili w ciągu stycznia 1929 r.

Oddzielnych wezwań Magistrat wysyłać nie będzie.

Po upływie oznaczonego terminu Magistrat przystąpi do przymusowej egzekucji zaległości podatku inwestycyjnego z doliczeniem odsetek za zwłokę i 5 proc. kosztów egzekucji.

MAGISTRAT.

Sosnowiec, dnia 13 grudnia 1928 r. 7340

Najtańsze źródło zakupu!!!

Zegarki **Biżuterja**

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

wielki wybór podarków świątecznych. Kompletne nakrycia stołowe i galanterja platerowana znanych firm Frageta, Norblina. Ceny ściśle fabryczne — Zegary poleca:

Sz. Milechman

Dąbrowa Górnicza
ul. kr. Sobieskiego 11
Tel. 2-72

7276-2

Za gotówkę! **Na raty!**

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Posady i prace.

GIEŁDA PRACY.

Wolne miejsca na dzień 17 grudnia 1928 r. Kandydatów do Policji Państwowej na wyjazd 10, walcowników w miejscu 3, nagrzewaczy żelaza 2 hakarzy 2, Giser na bronz i miedź 1 kamieniarzy 10, robotników niewykwalifikowanych do kopalń 10 robotników niewykwalifikowanych do fabryk 2 służby domowej kobiet 8.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 24 wolnych miejsc. PUPP. skierował do pracy 17 osób 65

Różne.

Lokale.

Nauka i wychowanie.

Zgubione dokumenty.

Kozioł Stanisław unieważnia zgubioną książkę Kasy Chorych, wydaną w Sosnowcu. 7312-3

Bolesławowi Stadniarek skradziono książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec 7268-3

Sroka Jakub zgubił legitymację funduszu bezrobocia i wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gmin. Kowala 7319

Jadąc rowerem ulicami Aleja, Mila, Leszno, Nową przez Skwer do ul. Piłsudskiego tąże do przejazdu Katowickiego, później ul. 3 Maja do Banku Spółek Zarobkowych, zgubiłem 3 weksle z wystawienia Włosika na sumę zł. 300—i 3 weksle na sumę zł 478,05; 3 wystawienie Broszkowskiego. Upraszam Szanownego znalazcę o łaskawe odesłanie tych weksli do firmy „Guatemala" Aleja 21 za co z góry wyrażam swą serdeczną wdzięczność Józef Wojcik Wszelkie zastrzeżenia poczynione. 7332

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **7 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy	60 gr.
W tekście	45 „
W tekście, w kronice	60 „
Za tekstem	25 „

Nekrologi do 200 wierszy 50% taniej.

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 25 gr. za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 zł.

Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.

W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.

Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25% droższe.

Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu Dęblińska 1. Wydawca: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI".